

Sygn. akt I CSK 398/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Załucki

w sprawie z powództwa I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w I.

przeciwko Gminie Miasta G.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 kwietnia 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 października 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Powód I. sp. z o.o. z siedzibą w I. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 października 2020 r., którym oddalono jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 23 lipca 2019 r., oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 1.521.025,56 zł tytułem odpowiedzialności ponoszonej przez inwestora na mocy art. 647¹ k.c.

Sąd Najwyższy zważył:

W niniejszej skardze oparto się na przyczynach przyjęcia skargi do rozpoznania wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Skarżący dostrzegł następujące zagadnienia prawne:

1. czy z uwagi na zasadę pewności obrotu gospodarczego, gdy pełnomocnikiem inwestora w ramach umowy o roboty budowlane jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz członek zarządu tej spółki, w sytuacji składania oświadczenia woli, czy osoba ta winna wyraźnie wskazać, czy składa oświadczenie w imieniu spółki z o.o., jako członek jej zarządu, czy jako samodzielny pełnomocnik?

2. czy w świetle treści art. 647¹ k.p.c. dopuszczalne było przyjęcie przed rozpoczęciem realizacji umowy o roboty budowlane przez zamawiającego założenia, iż sprzeciw dotyczy wszystkich umów z podwykonawcami, a w przypadku odpowiedzi negatywnej, czy takie zachowanie zamawiającego stanowi obejście przepisów ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.?

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał już, że powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) powinno spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu Sądowi Najwyższemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c. - zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13, z dnia 14 września 2012 r., I UK 218/12 - nie publ.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, z dnia 24 października 2012 r., I PK 129/12 - nie publ.). Wspomniane wątpliwości muszą znajdować się w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14, BSN 2014, nr 11, s. 7), który powinien wynikać z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13, nie publ.). Istotne zagadnienie prawne należy zatem postawić w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego, a wątpliwości z nim związane muszą mieć charakter wyłącznie prawny, czyli nie mogą obejmować elementów stanu faktycznego sprawy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CZP 14/12, z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14 - nie publ.).

Wskazane zagadnienia nie spełniają powyższych wymagań. Rozstrzygnięcie pierwszego z nich nie miałoby bowiem wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Brak wskazania charakteru, w jakim I. Ż. reprezentowała spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością nie ma znaczenia w obliczu niekwestionowanych faktów, że osoba ta była zarówno umocowana do działania na rzecz spółki jako członek jej zarządu, jak i jako oddzielnie ustanowiony pełnomocnik.

Z kolei drugie zagadnienie zostało częściowo oparte o okoliczności nie znajdujące potwierdzenia w ustalonym stanie faktycznym sprawy. Skarżący utrzymuje bowiem, że inwestor z góry sprzeciwił się zawieraniu jakichkolwiek umów z podwykonawcami w toku prowadzonej inwestycji. Tymczasem zaś pismo z dnia 2 kwietnia 2012 r., w którym inwestor wyraził sprzeciw co do zawarcia umowy o podwykonawstwo odnosi się wprost do powódki. Tak sformułowane zagadnienie ma zatem charakter oderwany od stanu faktycznego ustalonego w sprawie, co jest niedopuszczalne.

Z kolei dla skutecznego powołania w skardze przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. konieczne jest wykazanie przez skarżącego kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego mającej charakter oczywisty, widoczny *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., IV CSK 729/14 oraz z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15 - nie publ.). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna bez głębszej analizy przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, nie publ.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, nie publ.).

Skarżący podnosi, że oczywista zasadność skargi wynika z faktu pominięcia przez sąd rozpoznający sprawę złożonego do akt dokumentu z dnia 4 czerwca 2012 r. Nie sposób zgodzić się z tym stanowiskiem. Z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że Sąd Apelacyjny uwzględnił powołany dokument i ocenił jego wartość dowodową (zob. str. 19 uzasadnienia), jednakże

w sposób odmienny od intencji skarżącego. Skoro zatem dokument nie został pominięty przez sąd *meriti*, również podstawa przywoływana przez skarżącego na uzasadnienie oczywistej zasadności skargi nie może się utrzymać, dodatkowo zważywszy na to, że kwestionowanie ocen dowodów na etapie postępowania wywołanego skargą kasacyjną jest niedopuszczalne na mocy art. 398³ § 3 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c.